

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI OBRONY NARODOWEJ

(NR 19)

z dnia 25 lipca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 19)

25 lipca 2012 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Stefana Niesiołowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– informacja Ministra Obrony Narodowej na temat stanu obecnego oraz przyszłości Żandarmerii Wojskowej;

– rozpatrzenie informacji Najwyższej Izby Kontroli – „Funkcjonowanie Żandarmerii Wojskowej”;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Czesław Mroczek** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, gen. **Mirosław Rozmus** komendant główny Żandarmerii Wojskowej wraz ze współpracownikami, **Marek Zająkała** p.o. dyrektora Departamentu Obrony Narodowej w Najwyższej Izbie Kontroli wraz ze współpracownikami oraz kmr **Wiesław Banaszewski** zastępca przewodniczącego Konwentu Dziekanów Korpusu Oficerów Zawodowych Wojska Polskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Zdzisław Janulewicz**, **Michał Madaj** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę państwa, zaczynamy. Dzień dobry. Witam serdecznie. Chciałem przywitać pana ministra Czesława Mrocza. Nie widzę go, ale witam. Jest? Jest pan minister. Witamy serdecznie pana ministra. Witam pana generała dywizji Mirosława Rozmusa komendanta głównego Żandarmerii Wojskowej wraz ze współpracownikami. Witam pana Marka Zająkałę dyrektora Departamentu Obrony Narodowej w Najwyższej Izbie Kontroli oraz pana Ryszarda Nojszewskiego, także dyrektora departamentu w NIK.

Proszę państwa, w związku z tym, że o godz. 17.00 – już sporo kolegów o tym wie – jest w Sejmie debata na temat Najwyższej Izby Kontroli, zmieniliśmy porządek obrad. Najpierw będzie sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli, a potem będzie drugi punkt dotyczący Żandarmerii Wojskowej. Rozumiem, że do tego nie mają państwo uwag, gdyż jest to oczywiste. Prosiłbym, żeby – na ile można, na ile to możliwe – przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli mogli w miarę sprawnie wyjść na salę obrad. To też chyba rozumie się samo przez się. Bardzo o to proszę. To sprowadza się do zwięzłości wypowiedzi. Materiały zostały rozdane.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Jeżeli nie ma, to rozumiem, że porządek obrad został przyjęty. W takim razie pan dyrektor Nojszewski, bo tak mówił pan dyrektor Zająkała, czy tak? Proszę bardzo.

P.o. dyrektora Departamentu Obrony Narodowej w Najwyższej Izbie Kontroli Marek Zająkała:

Tak, panie przewodniczący. Dziękuję bardzo. Pan dyrektor Nojszewski krótko przedstawi ustalenia kontroli w Żandarmerii Wojskowej.

Zastępca dyrektora Departamentu Obrony Narodowej w NIK Ryszard Nojszewski:

Może zacznę od tego, że kontrola miała charakter kompleksowy, co oznacza, że staraliśmy się dotknąć wszystkich zagadnień, które dotyczą działalności tej specyficznej i elitarniej formacji, jaką jest Żandarmeria Wojskowa. Najwyższa Izba Kontroli oceni-

ła pozytywnie, pomimo stwierdzonych nieprawidłowości, funkcjonowanie Żandarmerii Wojskowej, jak również kierowanie tą formacją przez ministra obrony narodowej oraz dowodzenie nią przez komendanta głównego. W ocenie Najwyższej Izby Kontroli zmiany struktury Żandarmerii Wojskowej nie w pełni odzwierciedlały zmiany zachodzące w siłach zbrojnych. W wyniku reorganizacji formacji, wprowadzonej z dniem 1 lipca 2011 r., pozostawiono rozbudowany pion prewencji, pomimo istotnego ograniczenia zadań o tym charakterze, m.in. ze względu na zawieszenie zasadniczej służby wojskowej. W ocenie NIK zmieniające się kierunki zagrożeń uzasadniają wzmocnienie pionu dochodzeniowo-śledczego.

Stwierdzone nieprawidłowości dotyczyły braków w wyposażeniu niektórych jednostek Żandarmerii Wojskowej, niepełnej realizacji zaplanowanych szkoleń oraz zbyt małej liczby żołnierzy i niewystarczającego stanu wyposażenia w sprzęt w sekcji Żandarmerii Wojskowej wykonującej zadania w składzie 24. Zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego KFOR w Kosowie. Pomimo, że Minister Obrony Narodowej realizował ustawowy obowiązek wydania samodzielnie lub w porozumieniu z innymi właściwymi ministrami aktów wykonawczych do ustawy o Żandarmerii Wojskowej, stwierdzono brak nowelizacji rozporządzenia dotyczącego współdziałania Żandarmerii Wojskowej z wojskowymi organami porządkowymi oraz z dowódcami jednostek wojskowych i komendantami garnizonów, jak również, wydanie z opóźnieniem rozporządzenia w sprawie udzielania pomocy i asystowania komornikowi przez Żandarmerię Wojskową przy wykonywaniu czynności egzekucyjnych.

W ocenie Najwyższej Izby Kontroli niektóre obszary działalności Żandarmerii Wojskowej są niedostatecznie uregulowane, w tym przede wszystkim dotyczące wykonywania czynności ochronnych oraz nakładania grzywien w drodze mandatu karnego. W Oddziale Żandarmerii Wojskowej w Krakowie Najwyższa Izba Kontroli zwróciła uwagę na niską frekwencję na zajęciach ze szkolenia strzeleckiego w 2011 r., która nie przekroczyła 70%, jak również zwróciliśmy uwagę na niską frekwencję na sprawdzianach sprawności fizycznej w 2010 r. Stwierdzono przypadki braków w wyposażeniu jednostek Żandarmerii Wojskowej w sprzęt, tak w odniesieniu do czasu „P”, jak również w zabezpieczeniu potrzeb mobilizacyjnych i wojennych w uzbrojenie, sprzęt wojskowy, środki bojowe i materiałowe.

W ocenie NIK Żandarmeria Wojskowa prawidłowo wykonywała zadania o charakterze prewencyjnym. Jednocześnie Najwyższa Izba Kontroli zwraca uwagę na celowość wzmocnienia współdziałania Żandarmerii Wojskowej z innymi organami powołanymi do utrzymania porządku i zwalczania przestępczości, a w szczególności na pozyskiwanie i gromadzenie informacji o przestępstwach i wykroczeniach popełnianych przez żołnierzy, gdy takie postępowania są prowadzone przez policję i prokuratury cywilne. Może i powinno to pozytywnie wpłynąć na skuteczne działania tej formacji. Stwierdzono, że Żandarmeria Wojskowa nie dysponowała pełną wiedzą w tym zakresie, jak również nie zawsze posiadała informacje o imprezach masowych i uroczystościach, które odbywały się na terenach będących w zarządzie jednostek organizacyjnych podległych, podporządkowanych lub nadzorowanych przez Ministra Obrony Narodowej.

Kontrola wykazała brak procedur szczegółowo regulujących udział Żandarmerii Wojskowej w przygotowaniu i realizacji wyjazdów zagranicznych osób uprawnionych do ochrony przez tę służbę. Stwierdzono także przypadki nieskutecznego działania w kwestii uzyskania zezwoleń na wjazd z bronią na terytorium innego państwa przez żołnierzy Żandarmerii Wojskowej wykonujących czynności ochronne. Najwyższa Izba Kontroli uznaje za celowe szczegółowe określenie zadań i sposobu ich realizacji w ramach współdziałania oddziału specjalnego Żandarmerii Wojskowej z Biurem Ochrony Rządu. NIK stwierdziła zaniedbania związane z nadzorem Komendanta Głównego Żandarmerii Wojskowej nad realizacją zadań przez sekcję Żandarmerii Wojskowej, zabezpieczającą 24. Zmianę Polskiego Kontyngentu Wojskowego KFOR w Kosowie. Nieprawidłowości dotyczyły zbyt małej liczby żołnierzy tej sekcji w stosunku do nałożonych zadań oraz braku specjalistycznego sprzętu.

W wystąpieniach pokontrolnych skierowanych do kierowników skontrolowanych jednostek sformułowano łącznie 21 wniosków pokontrolnych w celu wyeliminowania

stwierdzonych uchybień i nieprawidłowości. Kierownicy wszystkich jednostek poinformowali o przyjęciu w pełni wniosków do realizacji. Poinformowali także podjętych działaniach w celu ich realizacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy w tej sprawie są jeszcze jakieś wystąpienia? Nie. W takim razie otwieram dyskusję.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Dziękuję bardzo. Chciałbym zadać tylko jedno pytanie. Tak naprawdę dyskusja na temat, który został wyraźnie podkreślony sprawozdaniu podsumowującym wyniki kontroli, jest dyskusją obejmująca w ogóle filozofię funkcjonowania Żandarmerii Wojskowej. Odniosę się do tego jednego aspektu, który wiąże się z organizacją Żandarmerii Wojskowej po zmianach wprowadzonych po profesjonalizacji sił zbrojnych. Wyraźnie wskazują państwo, jako Najwyższa Izba Kontroli, na aspekt odnoszący się do tego, że nadal pozostał rozbudowany pion prewencji, pomimo ograniczenia zadań dotyczących tego pionu, w stosunku do pionu dochodzeniowo-śledczego, który nie jest właściwie rozwinięty. Czy jest to uwaga, która dotyczy tylko i wyłącznie Żandarmerii Wojskowej, czy też spoglądają państwo na problem generalnie związany z funkcjonowaniem także i służb specjalnych, np. Służby Kontrwywiadu Wojskowego, która w jakiejś części ma podobne zadania w odniesieniu do spraw związanych z dochodzeniami i działaniami śledczymi?

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę o odpowiedź.

P.o. dyrektora departamentu w NIK Marek Zająkała:

Dziękuję. Panie przewodniczący, ta opinia dotyczy tylko Żandarmerii Wojskowej i tylko tej kontroli. Służby specjalne to odrębne formacje o innym charakterze działań i o innym oddziaływaniu. Takiej kontroli w służbach specjalnych nie robiliśmy. Planujemy taką kontrolę w przyszłym roku, jeśli kolegium Najwyższej Izby Kontroli przyjmie taką kontrolę do planu. Chodzi o kontrolę dotyczącą nadzoru nad służbami wykonującymi czynności operacyjno-rozpoznawcze. Jeśli taka kontrola się odbędzie, to – oczywiście – będzie miała charakter niejawni. Ta opinia, dotycząca zachwiania proporcji pomiędzy pionem prewencji i pionem dochodzeniowo-śledczym, odnosi się tylko do Żandarmerii Wojskowej i do tej kontroli.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to może pan generał zechciałby się donieść do tej kwestii, przepraszam, pan minister.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo! Jesteśmy w pewnym kłopotcie, gdyż na dzisiejszym posiedzeniu Komisji nie mamy dwóch tematów. Mamy jeden temat związany z Żandarmerią Wojskową. Ta ocena wynikająca z kontroli Najwyższej Izby Kontroli odnosi się do tych tematów, o których chcemy mówić. Nie da się dwa razy przeprowadzić odrębnej dyskusji, gdyż przez cały czas mówimy o Żandarmerii Wojskowej.

Wydaje mi się, że może w skrócie przedstawilibyśmy naszą informację i otworzyli dyskusję. Jeżeli pan generał będzie odpowiadał na pytania, to później będzie prezentował ogólny pogląd.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

No, w porządku. Proszę państwa, chodzi wyłącznie o to, że państwo prosili, iż o godz. 17.00 muszą wyjść, gdyż będzie debata w Sejmie. W takim razie proszę bardzo. Rozumiem, że pan generał.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, tak naprawdę, jeżeli rozpoczniemy tę debatę, to punktu drugiego już nie będzie.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

W takim razie, co pan proponuje, panie ministrze?

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Proponuję, że dosyć krótko przedstawimy wprowadzenie do dyskusji. Pan generał przedstawi materiał i rozpoczniemy dyskusję, gdyż ciągle jest to ten sam temat.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę bardzo.

Komendant główny Żandarmerii Wojskowej gen. Mirosław Rozmus:

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, panie ministrze! Odpowiedzi na te sprawy, które przedstawił pan z Najwyższej Izby Kontroli są w mojej prezentacji. Tam są one wyjaśnione szczegółowo. Jeżeli mogę, to przedstawię tę prezentację.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Jest na to zgoda.

Komendant główny ŻW gen. Mirosław Rozmus:

Szanowny panie przewodniczący, wysoka Komisjo, panie ministrze! Żandarmeria Wojskowa została powołana 15 czerwca 1990 r., jako wyodrębniona i wyspecjalizowana służba, wchodząca w skład sił zbrojnych, której główną misją jest zapewnienie i egzekwowanie przestrzegania prawa, porządku i dyscypliny wojskowej. W dniu 24 sierpnia 2001 r. została uchwalona ustawa o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych. Od tego czasu Żandarmeria Wojskowa jako jedyna formacja wojskowa, działa na podstawie oddzielnego aktu prawnego. Proszę o następny slajd.

Istotą działalności Żandarmerii Wojskowej jest prewencyjne, dochodzeniowo-śledcze i operacyjno-rozpoznawcze zabezpieczenie działań sił zbrojnych, wszechstronne przygotowanie i udział komponentów Żandarmerii Wojskowej w operacjach poza granicami państwa, a także – trzecie i najważniejsze zadanie – utrzymanie systemu gotowości bojowej, systemu mobilizacyjnego oraz zarządzanie kryzysowe. Głównymi zadaniami Żandarmerii Wojskowej są: zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń, a także innym zjawiskom patologicznym, a w szczególności alkoholizmowi i narkomanii w siłach zbrojnych, wykrywanie przestępstw i wykroczeń, ujawnianie i ściganie ich sprawców, ujawnianie i zabezpieczanie dowodów, zapewnienie przestrzegania dyscypliny wojskowej, ochrona życia i zdrowia oraz mienia wojskowego, zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego, przeciwdziałanie i zwalczanie aktów terroru kryminalnego, współdziałanie z polskimi i zagranicznymi organami i służbami właściwymi w sprawach bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz z policjami wojskowymi, udział w zwalczaniu klęsk żywiołowych, nadzwyczajnych zagrożeń środowiska i usuwaniu ich skutków oraz czynne uczestniczenie w akcjach poszukiwawczych, ratowniczych i humanitarnych, a także wykonywanie innych zadań takich, jak m.in. analiza oświadczeń majątkowych, udział w operacjach poza granicami kraju w ramach polskich kontyngentów wojskowych, udział w krajowym systemie zarządzania kryzysowego, ochrona najważniejszych osób w państwie, zapewnienie ruchu i płynności manewru wojsk, wzmacnianie ochrony obiektów o szczególnym znaczeniu dla obronności i bezpieczeństwa państwa, udział w procedurach związanych z jeńcami wojennymi, z osobami internowanymi, uchodźcami oraz z ewakuacją ludności, prowadzenie postępowań administracyjnych dotyczących również wydawania pozwoleń na broń prywatną. Proszę o następny slajd.

Żandarmeria Wojskowa jest organem bezpieczeństwa publicznego. Zadanie to realizuje, samodzielnie na podstawie ustawy o Żandarmerii Wojskowej, wspólnie z policją na podstawie porozumienia komendantów tych służb oraz na zasadzie art. 18a ustawy o Policji. Właściwość Żandarmerii Wojskowej realizującej zadania w zakresie ochrony bezpieczeństwa publicznego jest jednak ograniczona do żołnierzy pełniących czynną służbę wojskową, żołnierzy nie będących w służbie wojskowej w czasie noszenia przez nich mundurów oraz odznak wojskowych, pracowników zatrudnionych w jednostkach wojskowych w związku z tą pracą, osób przebywających na terenie i w obiektach wojskowych, osób współdziałających z żołnierzami w popełnieniu przestępstwa, żołnierzy sił zbrojnych państw obcych przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz członków ich personelu cywilnego w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych.

Zgodnie z art. 18a ustawy o Policji, w razie zagrożenia bezpieczeństwa lub porządku publicznego, gdy siły policji są niewystarczające, żołnierze Żandarmerii Wojskowej mogą być skierowani do pomocy policji, uzyskując uprawnienia policji wobec osób cywilnych. Odbywa się to na podstawie zarządzenia prezesa Rady Ministrów wydanego na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych po uzyskaniu akceptacji, czyli zgody, Ministra Obrony Narodowej. Żandarmeria Wojskowa działała już w tym trybie po raz czwarty, ostatnio podczas Euro 2012, albowiem na czas turnieju wydane zostało takie zarządzenie. Była to największa operacja. W wyniku tego zarządzenia od 1 czerwca do 5 lipca br. Żandarmeria Wojskowa posiadała również uprawnienia policji do osób cywilnych. W przeszłości takie uprawnienia były wprowadzane trzykrotnie na terenie całego kraju, krótkookresowo w przypadku świąt oraz konieczności zapewnienia bezpieczeństwa w czasie klęski żywiołowej. Należy stwierdzić, że Żandarmeria Wojskowa wielokrotnie udzielała wsparcia policji na podstawie porozumień komendantów w sytuacjach kryzysu lokalnego, np. w przypadku powodzi w 2010 r., gdy zabezpieczała opuszczone domostwa na terenie osuwisk w województwie małopolskim przed kradzieżami. W takich sytuacjach Żandarmeria Wojskowa powinna jednak korzystać lokalnie z uprawnień określonych we wspomnianym wcześniej art. 18 ustawy o Policji.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że przedstawione wyżej właściwości Żandarmerii Wojskowej są określone w art. 3 ustawy o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych. Nie jest to jednak tożsame z właściwością procesową określoną w art. 647 Kodeksu postępowania karnego. Jest to problem mocno skomplikowany, rodzący trudności pod względem informacji i skutecznej realizacji tych zadań, który wymaga uregulowania prawnego. Prace w tym zakresie są prowadzone. Proszę o następny slajd.

Realizując powierzone zadania Żandarmeria Wojskowa działa w obszarze wojskowym oraz cywilnym, współdziałając przede wszystkim z dowódcami wszystkich szczebli wojskowych, prokuraturami i sądami, zarówno wojskowymi, jak i powszechnymi oraz z wojskowymi i cywilnymi instytucjami odpowiedzialnymi za ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz interesów ekonomicznych państwa. To współdziałanie prowadzone jest też na podstawie bezpośrednich porozumień, które są przygotowane, podpisane i zawarte z instytucjami, które widzą państwo na slajdzie. Bliskie współdziałanie z instytucjami funkcjonującymi w obszarze działania komendanta żandarmerii, zaowocowało podpisaniem szczegółowych porozumień – o czym już wspomniałem – z poszczególnymi szefami instytucji. Proszę o następny slajd.

W związku z profesjonalizacją i restrukturyzacją sił zbrojnych, Żandarmeria Wojskowa od 2009 r. przechodziła procesy reorganizacji struktur i stanu etatowego, które zostały zakończone w lipcu 2011 r. Zgodnie z planem rozwoju sił zbrojnych na lata 2009-2018, opracowanym przez Sztab Generalny Wojska Polskiego, Żandarmeria Wojskowa miała zmniejszyć swoje stany osobowe i poprawić dyslokację do rozmieszczenia związków taktycznych i operacyjnych sił zbrojnych. Stan etatowy Żandarmerii Wojskowej w 2009 r. wynosił 4571 stanowisk. Od lipca 2011 r. wynosi on 2859 stanowisk. Zlikwidowano ogółem 1712 stanowisk służbowych, w tym 1 stanowisko generalskie, 144 stanowiska oficerskie, 731 stanowisk podoficerskich i 836 stanowisk przeznaczonych dla szeregowych. Zmniejszono także liczbę etatów cywilnych – o 264 stanowiska.

Tylko w samym 2011 r. Żandarmeria Wojskowa oddała 1179 etatów, w tym do dyspozycji Dowództwa Wojsk Specjalnych na potrzeby sformowania nowej jednostki „Agat”, przekazano całą jednostkę ze stanem osobowym i wyposażeniem, tj. 650 etatów. Miało to też na celu zaoszczędzenie wydatkowania pieniędzy na nową jednostkę, przy jej formowaniu, organizowaniu i wyposażaniu. Podjąłem taką decyzję, którą zatwierdził Minister Obrony Narodowej, że całą jednostkę przekazujemy do jednostki „Agat”. Tak zostało to zrobione. Dodatkowo przekazano jeszcze do dyspozycji szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego 529 etatów z likwidowanych i redukowanych jednostek Żandarmerii Wojskowej. Na przestrzeni 3 lat Żandarmeria Wojskowa została zredukowana aż o 37%, co jest współczynnikiem niemal dwukrotnie większym w stosunku do redukcji całych sił zbrojnych. W tym stanie rzeczy Żandarmeria Wojskowa stanowi na dzień dzisiejszy jedynie 2,4%. Docelowo siły zabezpieczające całe siły zbrojne powinny stanowić do 3%. Tak jest przyjęte na całym świecie.

Do tego dążyliśmy. Zredukowaliśmy Żandarmerię Wojskową maksymalnie, co przyniosło oszczędności, ale nie zlikwidowaliśmy poszczególnych pionów, które – zgodnie z ustawą – powinniśmy mieć. Panie przewodniczący, wysoka Komisjo! Aktualny stan etatowy jest minimalny. Jest to taki stan, jaki pozwala wykonać powierzone zadania, w czasie pokoju, kryzysu i wojny. Oprócz wymienionych tu przeze mnie zadań mamy także zadania na czas wojny. Proszę mi wybaczyć, ale są to zadania objęte klauzulą, których w tej chwili nie mogę tu przedstawić, ale takie zadania posiadamy. Cała struktura, cały stan etatowy, który mamy w dniu dzisiejszym, czyli 2859 stanowisk, to stan, który będzie również na stan wojny. Na czas wojny mobilizowane będą tylko mobilizowane bataliony Żandarmerii Wojskowej, które będą tzw. batalionami manewrowymi, czyli zmotoryzowanymi – tak, jak żołnierze w piechocie. Będą one służyły do zabezpieczenia regulacji i przemieszczania wojsk. To w zupełności wystarczy, żeby tych żołnierzy jeszcze przeszkolić i sprawdzić, czy są przygotowani, w czasie trzymiesięcznego przygotowania po mobilizacyjnym rozwinięciu.

O takie oszczędności chodziło mi, szanowni państwo. Dwa lata temu, gdy jeszcze byłem w linii, w wojskach, gdzie dowodziłem, mówiło się, za dużo w wojsku jest wódzów, a za mało Indian. My zredukowaliśmy tylko wódzów. Większość etatów, które pozostały, to etaty, które wydają zadania. Etatami tylko zarządzającymi, kierującymi, jest w Komendzie Głównej komendant i jego zastępca oraz trzech szefów zarządów – szef Zarządu Dochodzeniowo-Sledczego, szef Pionu Prewencji oraz szef sztabu, który zajmuje się sprawami ogólnymi. Wszystkie pozostałe organy i komórki są wykonawcze. Proszę o następny slajd.

Ta sytuacja wymusiła rozmieszczenie jednostek Żandarmerii Wojskowej tam, gdzie są ześrodkowane związki taktyczne i większe jednostki wojskowe. W 2011 r. zmieniono oddziały Żandarmerii Wojskowej w Gdyni, Wrocławiu, Lublinie i Poznaniu na zdecydowanie mniejsze struktury, bezpośrednio wykonujące pracę, ale – jak państwo widzicie – w tych rejonach nie ma jednostek wojskowych, albo zostały tylko bardzo znikome. W związku z powyższym zmniejszyliśmy oddziały – duże jednostki wojskowe z dużym kierownictwem – na wydziały, które bezpośrednio wykonują tę pracę. Tam, gdzie było można, zostawiliśmy placówki, które są tylko nieetatowymi formacjami oddziałów, czyli takimi wysuniętymi posterunkami, gdyby można było porównać to do policji.

Aktualnie Żandarmerię Wojskową tworzą: Komenda Główna Żandarmerii Wojskowej i 6 oddziałów terenowych: w Elblągu, Szczecinie, Żaganiu, Krakowie, Bydgoszczy i Warszawie. Tu jest 16. Dywizja Zmechanizowana, 12. Dywizja Zmechanizowana, 11. Lubuska Dywizja Kawalerii Pancerniej oraz 3 brygady – 21. Brygada Strzelców Podhalańskich, 6. Brygada Desantowo-Szturmowa i 25. Brygada Kawalerii Powietrznej. Są to rozwinięte jednostki. Pozostał oddział w Bydgoszczy, ponieważ tu mamy zgrupowane wszystkie instytucje NATO i Inspektorat Wsparcia, który jest potężną formacją, która musi mieć Żandarmerię Wojskową oraz nasze lotniska, czyli te wszystkie obiekty strategiczne. Został Mazowiecki Oddział Żandarmerii Wojskowej w Warszawie, który ma wszystkie instytucje centralne i jednostki, które je zabezpieczają, łącznie ze strategicznymi obiektami, jakim jest np. lotnisko wojskowe. Dodatkowo zostały dwa oddziały specjalne. Jeden oddział specjalny w Warszawie ma szczególne zadania. Mogę powie-

dzieć, że jest to taki mały „Grom”, który wykonuje zadania również w czasie pokoju. Ma uprawnienia do wykonywania takich zadań. Drugi oddział specjalny jest w Mińsku Mazowieckim. Jest to oddział manewrowy.

Są to oddziały, które zaliczają się do prewencji. Stąd to zwiększenie liczebności prewencji. Podano, że liczba etatów prewencji jest liczba, ale tak nie jest, bo w to wlicza się m.in. te oddziały i kompanie żandarmerii, które wykonują patrolowanie i konwojowanie. W naszej nomenklaturze tak to się nazywa, że są to oddziały prewencji. Stąd wydaje się, że prewencja jest bardzo duża. Rozmieszczenie jednostek Żandarmerii Wojskowej jest ściśle związane z dyslokacją jednostek wojskowych, z uwzględnieniem planowanych zmian strukturalnych i likwidacją garnizonów, czyli to, co jest planowane w przyszłości. W zeszłym roku wykonaliśmy tę pracę i dostosowaliśmy się do tego, co jest planowane, po przeglądzie planów operacyjnych i planów rozwoju sił zbrojnych. Taką propozycję, po akceptacji przez szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, zatwierdził Minister Obrony Narodowej. Każdy oddział terenowy posiada wydzielony obszar działania, który obejmuje 3, a czasami nawet 4 województwa, co zresztą jest pokazane na slajdzie. W tym stanie rzeczy, aby zabezpieczyć realizację podstawowych zadań na tak dużym obszarze, w terenie funkcjonują jeszcze placówki Żandarmerii Wojskowej, jako zamiejscowe komórki wewnętrzne oddziałów terenowych. Proszę o następny slajd.

Stan etatowy na dzień dzisiejszy to 2859 stanowisk, w tym 2 stanowiska generalskie – komendanta i jego zastępcy – 438 pozostałych stanowisk oficerskich, 1480 stanowisk podoficerskich i 939 stanowisk przeznaczonych dla szeregowych. Dlaczego jest tak mało szeregowych? Ponieważ Żandarmeria Wojskowa nie jest rodzajem wojsk, ale wyspecjalizowaną formacją. Szeregowi żołnierze są w niej przede wszystkim na stanowiskach kierowców, kierowców wozów technicznych i operatorów. Natomiast gros zadań, łącznie z zadaniami specjalistycznymi, ciąży na barkach podoficerów, ale podoficerowie Żandarmerii Wojskowej to ludzie, których obowiązuje również wyższe wykształcenie. Niejednokrotnie mają oni po dwa fakultety prawnicze, bo tacy ludzie są potrzebni. Tak, że po analizie dokonaliśmy tu oszczędności. Nie wszyscy podoficerowie chcą być oficerami. Przedstawię to państwu później, w dalszej części wystąpienia.

Ponadto w Żandarmerii Wojskowej występuje etatowo 280 stanowisk dla pracowników wojska, przy limicie zatrudnienia bazowego na dzień 1 stycznia 2012 r. wynoszącym 480 etatów. Szczegółowa liczba stanowisk w Żandarmerii Wojskowej przedstawia się następująco. Prewencja ma 1684 stanowiska, co stanowi 59%, ale w tym są pododdziały prewencyjne, manewrowe, oddziały specjalne, pododdziały profilaktyczne i pododdziały, które zajmują się kontrolą ruchu drogowego. W pionie dochodzeniowo-śledczym jest 469 stanowisk, co stanowi 16%. W pionie administracyjno-logistycznym jest 706 stanowisk, co stanowi 25%. To są ci, co zabezpieczają, w tym działy ogólnowojskowe takie, jak łączność, służba zdrowia i logistyka. Natomiast prewencja sensu *stricte*, to na dzień dzisiejszy jest 19%. Duża liczba stanowisk w pionie prewencji wyka z zaliczenia do tego pionu stanowisk w oddziałach specjalnych, które mają zadania specjalistyczne takie, jak ochrona VIP-ów, działania antyterrorystyczne, czynności pirotechniczne, zabezpieczenie udziału w czynnościach procesowych, realizacja zadań policji sądowej, wykonywanie zadań w składzie wielonarodowych pododdziałów policji wojskowej biorących udział w misjach stabilizacyjnych, pokojowych operacjach NATO i misjach humanitarnych oraz zapobieganie aktom terroru i likwidowanie ich skutków. Proszę o następny slajd.

Prewencja. Służba patrolowa jest podstawową służbą realizowaną przez pion prewencji. W związku z profesjonalizacją armii działalność patrolowa została w ostatnich dwóch latach przeważnie przewartościowana. Zawsze patrol kojarzy się ze ściganiem żołnierza, bo tak piszą w prasie, że ściganiem żołnierza po dworcu. Nie jest to wcale prawda. Służba patrolowa dzieli się na służbę patrolową i ochronną. Ponadto, w ramach służby patrolowej organizuje się zabezpieczenie obiektów wojskowych, ćwiczeń wojskowych, rotacji polskich kontyngentów, różnego rodzaju uroczystości, również patriotycznych. Realizując wymienione zadania i przedsięwzięcia, Żandarmeria Wojskowa w 2000 r. wystawiła 33 tys. patroli. Wśród nich 37 to patrole z innymi służbami. Jako przykład prewencyjnego zaangażowania Żandarmerii Wojskowej niech służą największe przedsięwzięcia, największa operacja, czyli Euro 2012. Proszę dalej.

W ramach służby patrolowej szczególnego wyróżnienia wymagają patrole ruchu drogowego. W 2011 r. Żandarmeria Wojskowa skutecznie zabezpieczyła przemieszczanie prawie 14 tys. pojazdów. Kolejną formą realizowaną w ramach prewencji jest służba konwojowania, realizowana wobec osób zatrzymanych, sprawców przestępstw i wykroczeń na zlecenie sądów i prokuratur. Żandarmeria Wojskowa od 2010 r. posiada nowe zdanie, przejęte od dowódców garnizonów, polegające na prowadzeniu i obsłudze wojskowych izb zatrzymań. Przejęcie tego zadania było podyktowane tym, że Żandarmeria Wojskowa, jako wyspecjalizowana służba sił zbrojnych o charakterze policyjnym była w stanie zapewnić prawidłowe postępowanie z osobami zatrzymanymi. Proszę dalej.

Na podstawie narodowych programów profilaktycznych w Żandarmerii Wojskowej zostały opracowane celowe programy profilaktyczne, dostosowane do potrzeb sił zbrojnych. Jest to program profilaktyczny Żandarmerii Wojskowej w zakresie przeciwdziałania narkomanii, program profilaktyczny w zakresie przeciwdziałania problemom alkoholowym, program profilaktyczny w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Głównym zadaniem tych programów jest ograniczenie w siłach zbrojnych przestępczości i społecznych zachowań, ale również ochrona zdrowia żołnierzy i zapewnienie bezpieczeństwa w służbie i poza nią. Ponadto od 2005 r. Żandarmeria Wojskowa uczestniczy w rządowym programie „Razem bezpieczniej”. Proszę dalej. Działalność profilaktyczna także wchodzi m.in. w zakres prewencji. Panie przewodniczący, wysoka Komisjo! W takich zadaniach uczestniczy Żandarmeria Wojskowa. Proszę dalej.

Widzą państwo siły, które zostały wykorzystane do samego Euro. Jest to 1011 żołnierzy przekazanych do wzmocnienia policji i 169 – do Straży Granicznej. Razem było to 1180 żołnierzy i 193 pojazdy. Uczestniczyliśmy w zadaniach prowadzonych w pionie prewencji, czyli w całym zabezpieczeniu Euro, a także w pionach dochodzeniowo-śledczym i operacyjno-rozpoznawczym, czyli kryminalnym. Proszę dalej. Zmiany wprowadzone nowelizacją Kodeksu karnego z 2009 r. zostały spowodowane ograniczeniem właściwości procesowej Żandarmerii Wojskowej. Wszystkie przestępstwa popoliczne niezwiązane ze służbą wojskową pozostają poza właściwością Żandarmerii Wojskowej. Sytuacja ta niesie czasami negatywne skutki w kontekście dyscypliny wojskowej i interesu sił zbrojnych, ze względu na to, że dowódcy jednostek wojskowych są pozbawieni wiedzy o wszczętych i prowadzonych postępowaniach wobec podporządkowanych im żołnierzy. Chodzi tu o przestępstwa popoliczne, które prowadzi policja lub inne organy. Także kontrola NIK to uwidoczniła, ale jest to poza naszą jurysdykcją. Na to nie mamy większego wpływu. Większość przestępstw popełnionych przez pracowników wojska w związku z ich służbą, czy zatrudnieniem, także jest rozpatrywana przez powszechne organy ścigania, co też utrudnia nam skuteczną wgląd do tych wszystkich spraw.

Oceny dotyczące dyscypliny oraz stanu przestępczości w wojsku nie przedstawiają rzeczywistego stanu rzeczy, albowiem Żandarmeria Wojskowa, ani prokuratura wojskowa nie dysponują pełnymi danymi, co się zmienia już w tej chwili. Już w tej chwili, a faktycznie od zeszłego roku, jest bardzo ścisła współpraca z prokuraturami powszechnymi, z sądami powszechnymi, a przede wszystkim z policją tak, że ta wymiana jest już pełniejsza. Proszę dalej. Żandarmeria Wojskowa w latach 2009-2011 przeprowadziła 5015 postępowań karnych, nie licząc czynności wyjaśniających w sprawach o wykroczenia oraz 834 procedury operacyjne. Pomimo ograniczenia właściwości, obciążenie zadaniami dochodzeniowo-śledczymi i operacyjno-rozpoznawczymi stale wzrasta ze względu na to, iż nastąpiła zmiana charakteru prowadzonych postępowań z prostych takich, jak samowolne oddalenia, na skomplikowane, przeciwko zorganizowanej przestępczości i korupcji. Stąd też zmieniłem całą strukturę Żandarmerii Wojskowej i zamieniłem pion dowodzący, kierujący, na pion bezpośrednio wykonujący pracę.

Tylko w trakcie jednego postępowania w sprawie korupcyjnej ujawniono szkodę Skarbu Państwa, czy Ministerstwa Obrony Narodowej, w wysokości ok. 76 mln zł. To jest owoc pracy zeszłego i bieżącego roku. Na podstawie zadań realizowanych przez Żandarmerię Wojskową w latach 2009-2011 zdefiniowano główne zagrożenia dla sił zbrojnych, jakimi są przestępczość korupcyjna i narkotykowa. Aż 40% spośród 468 stwierdzonych przypadków popełnienia takich przestępstw jest wynikiem funkcjonowania zorganizowanych grup przestępczych, których członkami są żołnierze. Głównymi narzędziami

do walki z przestępczością zorganizowaną jest kontrola operacyjna i kontrolowanie wręczenia lub przyjęcia korzyści majątkowej, które są ustawowo nadanymi uprawnieniami Żandarmerii Wojskowej. Ich realizacja odbywa się pod ścisłym nadzorem sądów i prokuratur. Korzystanie z tych uprawnień w znacznym stopniu przyczyniło się w latach 2009-2011 do ujawnienia 200 sprawców, którym zarzucono łącznie popełnienie 557 przestępstw.

Wartość ujawnionych przez Żandarmerię Wojskową w latach 2009-2011 wręczonych lub przyjętych korzyści majątkowych wynosi 5070 tys. zł. Jeżeli chodzi o inne kontrole zagrożeń, to stałym i nie malejącym problemem jest przestępczość narkotykowa oraz przestępstwa popełniane przeciwko mieniu wojskowemu. W analizowanym okresie Żandarmerii Wojskowej z powodzeniem udało się rozbić kilka grup przestępczych działających na szkodę wojska. Było to dokładnie 12 grup, a w tym 4 grupy trudniące się kradzieżą paliwa na dużą skalę. Proszę dalej.

Wysoka Komisjo! Żandarmeria Wojskowa realizowała również czynności zlecone przez wojskową prokuraturę okręgową w sprawie katastrofy Tu-154. W zabezpieczenie tej katastrofy zaangażowani byli m.in. wszyscy technicy kryminalistyki Żandarmerii Wojskowej, którzy dokonywali zabezpieczeń, oględzin oraz katalogowania przedmiotów pochodzących z katastrofy. Do jednego z najważniejszych przedsięwzięć w tym zakresie należy zaliczyć sprowadzenie szczątków do Polski. W tej chwili trwają już przygotowania. Plan zabezpieczenia i realizacji zadań przez Żandarmerię Wojskową jest już w tej chwili kończony. Zostanie on przedstawiony panu ministrowi do zatwierdzenia.

Zadania szkoleniowe, które realizujemy, przedstawili również w swojej prezentacji przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli. Jest to właśnie szkolenie Żandarmerii Wojskowej. Szkolenie Żandarmerii Wojskowej jest prowadzone w 6 obszarach zadaniowych. Za podstawowe należy uznać szkolenie specjalistyczne w zakresie przygotowania do realizacji zadań ustawowych Żandarmerii Wojskowej, wykonywane w dwóch obszarach merytorycznych – prewencji oraz dochodzeniowo-śledczym. Szkolenie to jest realizowane głównie w Centrum Szkolenia Żandarmerii Wojskowej w Mińsku Mazowieckim oraz na kursach specjalistycznych organizowanych w ośrodkach dydaktycznych policji i Straży Granicznej. Drugim obszarem jest szkolenie przygotowujące do działań w ramach polskich kontyngentów wojskowych. Szkolenie to jest organizowane m.in. w jednostkach macierzystych, w Centrum Szkolenia Żandarmerii Wojskowej w Mińsku Mazowieckim, w Centrum Szkolenia na Potrzeby Sił Pokojowych w Kielcach oraz w ośrodku szkolenia w Hohenfels w Bawarii.

Trzeci obszar działalności szkoleniowej Żandarmerii Wojskowej obejmuje przygotowanie sił Wielonarodowego Batalionu Policji Wojskowej NATO, tworzonego przez Polskę, Chorwację, Czechy i Słowację. Polska jest w tym przedsięwzięciu państwem wiodącym. Szkolenie odbywa się w systemie narodowym oraz międzynarodowym. W Polsce jest prowadzone przez Oddział Specjalny Żandarmerii Wojskowej w Mińsku Mazowieckim. W systemie międzynarodowym różne elementy spotykają się na corocznych ćwiczeniach i tam są weryfikowane. Czwarty obszar, to udział w ćwiczeniach z wojskami sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Żandarmeria Wojskowa bierze udział we wszystkich szkoleniach, w których biorą udział pozostałe rodzaje sił zbrojnych.

Piąty obszar obejmuje współpracę i wymianę doświadczeń szkoleniowych z policjami wojskowymi państw sojusznicznych takich, jak USA, Niemcy, Francja, Włochy, Czechy, Słowacja i Chorwacja, w ramach wspólnych ćwiczeń i szkoleń. Szósty obszar, to szkolenie i doskonalenie umiejętności sił wydzielonych do realizacji zadań w ramach sił sojusznicznych.

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo! System szkolenia Żandarmerii Wojskowej jest inny niż w jednostkach. Komenda terenowa to oddział, czy pododdział. Tak się mówi. Jednak nigdy nie działa ona w całości, jak np. batalion piechoty. Jest tak dlatego, że część żołnierzy pełni służbę, a część realizuje zadania szkoleniowe. Ci, którzy realizują zadania szkoleniowe, mogą iść na zajęcia. Z tego powodu zdarza się, że na zajęcia, na które idzie kompania Żandarmerii Wojskowej z terenu, dajmy na to z Krakowa, idzie tylko część kompanii, a część wykonuje swoje obowiązki służbowe. Ta część idzie na te zajęcia w następnej kolejności. Proszę dalej.

Widać tutaj jednostki, z którymi współpracujemy. Nie będę tego szeroko opisywał. Jeżeli wysoka Komisja uzna, że jest to potrzebne, szerzej to omówię. Proszę dalej. Oddział Specjalny w Warszawie. Jak mówię, tylko w cudzysłowie jest to tzw. „mały GROM”. Jest to jednostka, która w każdej chwili może być użyta, także w czasie pokoju, przede wszystkim do walki z terroryzmem. Jest to czynione razem z pododdziałami AT i z brygadami antyterrorystycznymi policji. To jest realizowane. Proszę dalej. Oddział Specjalny w Mińsku Mazowieckim ma również zadania prewencyjne. Proszę zwrócić na to uwagę. Stąd zaliczany jest do pionu prewencji. Proszę dalej.

Realizacja zadań poza granicami. Aktualnie na misjach przebywa 40 żołnierzy Żandarmerii Wojskowej. Natomiast zaangażowanych w 2012 r., w tym przygotowujących się do misji, pełniących służbę w rejonie misji i odtwarzających zdolność do działania jest 459 żołnierzy. Proszę dalej. Prowadzone są w tej chwili 3 projekty międzynarodowe, czyli to, co jest ujęte w planach rozwoju sił zbrojnych i w planach całych sił zbrojnych. Pierwszy to międzynarodowy batalion. Drugi, to Europejskie Siły Żandarmerii. Tu jesteśmy już praktycznie na etapie przyjęcia. W październiku przyjedzie do nas komisja, żeby zweryfikować te wszystkie informacje, które już posiada i zatwierdzić decyzję – albo zostaniemy przyjęci na członka, albo nadal pozostaniemy partnerem. Ostatni projekt, to Centrum Doskonalenia Policji Wojskowej. Jest to Centrum, w którym będą odtworzone wszystkie doktryny, które będą nas obowiązywały, jako członka NATO, przy realizacji zadań poza granicami, bądź na naszym terytorium w ramach sojuszniczego współdziałania. Proszę dalej.

Tu są zadania, które mamy. Są to zadania, za które odpowiada Minister Obrony Narodowej. Minister Obrony Narodowej ma w siłach Żandarmerii Wojskowej swoją komórkę, która prowadzi, weryfikuje i sprawdza sprawy związane z oświadczeniami majątkowymi. Proszę dalej. Kierunki rozwoju. Głównymi kierunkami rozwoju, które postawiłem przed Żandarmerią Wojskową, jest eliminacja zagrożeń przestępczością korupcyjną w wojsku, poprawa stanu dyscypliny wojskowej, zapewnienie właściwego funkcjonowania systemu ochrony jednostek wojskowych, udział w zapewnieniu bezpieczeństwa i porządku publicznego. Te kierunki zostały wstępnie zaakceptowane przez Ministra Obrony Narodowej. W raporcie Najwyższej Izby Kontroli z tego roku w sprawie funkcjonowania Żandarmerii Wojskowej za największe zagrożenie w siłach zbrojnych uznano zjawisko korupcji. Potwierdzają to przypadki ujawnione przez Żandarmerię Wojskową.

Dlatego za jeden z głównych celów Żandarmeria Wojskowa stawia sobie wyeliminowanie tego zjawiska z szeregów Wojska Polskiego. W tym stanie rzeczy należy główny nacisk położyć na realizację zadań dochodzeniowo-śledczych i operacyjno-rozpoznawczych. Pełne osiągnięcie tego celu będzie możliwe, jeżeli podniesiemy również wymagania wobec siebie. Podniesienie stanu realizacji zadań nie wiąże się tylko ze zwiększeniem stanów osobowych, ale przede wszystkim z jakością realizacji tych zadań. Dlatego przeformowanie struktur było takie, że pozbywamy się tych głównych stanowisk kierowniczych, które były tylko stanowiskami zarządzającymi, a nie realizującymi zadania, na korzyść tych, które realizują zadania. Proszę dalej.

Są to ogólne kierunki. Aby osiągnąć zamierzony przez nas cel zaproponowaliśmy dostosowanie właściwości procesowej Żandarmerii Wojskowej do właściwości określonej w art. 3 ustawy o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych. Przede wszystkim to, co my realizujemy i co jest na stanie jednej prokuratury i jednych sądów, wymagałoby przede wszystkim zmiany art. 312 pkt 1 Kodeksu postępowania karnego, wykreślenia art. 663 Kodeksu postępowania karnego oraz zmiany brzmienia artykułu z Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. We wspomnianym art. 312 jest tylko jedna drobna rzecz, o której prawdopodobnie zapomniano. Zapomniano tego dopisać. Są tam wymienione wszystkie służby oprócz Żandarmerii Wojskowej, która ma faktycznie swoje właściwości w stosunku do wojska. Tam chyba o tym po prostu zapomniano. Stąd jest ta nasza propozycja.

Sprawa właściwości Żandarmerii Wojskowej na tu też kolosalne znaczenie, w obliczu prognozy likwidacji prokuratur wojskowych. Gdyby to wprowadzono, to Żandarmeria Wojskowa stanie się, poza prokuraturami wojskowymi w powszechnych jednostkach

prokuratury, jedynym organem o uprawnieniach dochodzeniowo-śledczych swobodnie poruszającym się w specyfice wojskowej, czyli również w rejonach zagrożeń i działań wojennych.

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo! Przedstawiłem informacje w skrócie. Mogę szczegółowo to nakreślić i wyjaśnić, gdyż jestem do tego przygotowany. Mam taką cichą nadzieję, że ta prezentacja nie jest przyjmowana jako przechwałka dotycząca tego, co dokonaliśmy. Raczej jestem daleki od tego, żeby się chwalić. Chciałem, żeby przedstawiała ona obraz tych zmian, które faktycznie nastąpiły. Czasami na osobach przychodzących z zewnątrz mylne wrażenie stwarzają same liczby. Sam liczbą nic nie mówi. Ważne są zadania, które się realizuje. Stąd też przede wszystkim mieliśmy tylko jeden cel, żeby zredukować Żandarmerię Wojskową. Jednak nie dlatego, że trzeba było ją zredukować, że ktoś tak chciał. Chcieliśmy zredukować ją faktycznie do takich potrzeb, jakie są niezbędne. Przede wszystkim przyczynia się to do oszczędności, które musimy uwzględnić.

Na dzień dzisiejszy Żandarmeria Wojskowa ma sprzęt, który pozwala realizować jej zadania. Jest oczywiste, że ten sprzęt będzie wymagał pewnej wymiany. Jest sprzęt specjalistyczny, którego po części może brakować. Nie wynika to całkowicie z winy Żandarmerii Wojskowej ani sił zbrojnych. Zależy to od kwoty, jaka wpływa.

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo! Mam taką nadzieję, że otrzymamy cichą aprobatę tych przedsięwzięć i będę mógł o tym zameldować panu ministrowi. Celem mojej prezentacji było to, żeby naświetlić państwu ten obraz.

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, panie ministrze! Melduję, że skończyłem.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Zgłasza się jeszcze pan minister Mroczek. Następnie – otwieram listę mówców – zapisana jest pani posłanka Zakrzewska i pan poseł Wziątek. Proszę bardzo panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo! Jeszcze kilka zdań w ramach wprowadzenia. Prosiłem pana generała Rozmusa, żebyśmy to wprowadzenie skracali. Jak państwo widzą, pan generał żyje tymi sprawami. Jesteśmy gotowi do odpowiedzi na wszystkie pytania.

Ja chcę w kilku zdaniach wskazać jeszcze na to, że Żandarmeria Wojskowa jest formacją specjalną w siłach zbrojnych. Po pierwsze, jako jedyna formacja, działa na podstawie ustawy i jest podporządkowana Ministrowi Obrony Narodowej. Realizuje zadania w zakresie przestrzegania prawa i zapewnienia dyscypliny w siłach zbrojnych, a jednocześnie jest formacją, która jest podmiotem, czy ogniwem szeroko rozumianego bezpieczeństwa naszego państwa. Najlepszym dowodem jest ten ogrom zadań wykonanych przez Żandarmerię Wojskową w ramach całego procesu przygotowań, a później w trakcie Euro 2012.

Proszę państwa, pan generał Rozmus, także w materiale, który państwu przesłaliśmy, wskazał na istotną zmianę strukturalną, która dokonała się w ostatnim okresie. Dobrze się stało, że ten raport Najwyższej Izby Kontroli, który był tu prezentowany, a przede wszystkim ta kontrola, odbyła się już po przeprowadzeniu tej operacji. Ten raport jest dla nas bardzo ważny, bo jest to zewnętrzna ocena tego, jak te zmiany skutkowały z punktu widzenia wykonywania zadań. Ustalenia tej kontroli przyjmujemy z dużym zadowoleniem. Państwo sami mieli okazję wysłuchania, czy zapoznania się z tymi ustaleniami.

Zarówno w raporcie Najwyższej Izby Kontroli, jak i w wystąpieniu komendanta głównego Żandarmerii Wojskowej pojawia postulat co do dalszej analizy, a być może także zmiany przepisów prawnych, na podstawie których funkcjonuje Żandarmeria Wojskowa. NIK mówi o przepisach związanych z udzielaniem mandatów karnych, a także o przepisach dotyczących ochrony najważniejszych osób chronionych przez Żandarmerię Wojskową. Istotny jest problem związany ze zmianą właściwości sądów wojskowych i z ograniczeniem właściwości Żandarmerii Wojskowej jedynie do wymienionych kategorii przestępstw popełnianych przez żołnierzy. W uproszczeniu mówiąc chodzi o prze-

stępstwa związane ze służbą. Następuje wyłącznie przestępstw popełnianych przez żołnierzy po służbie i przestępstw popełnianych przez pracowników cywilnych.

Jak państwo wiedzą, jesteśmy w trakcie zmiany przepisów dotyczących prokuratur wojskowych. Rząd przyjął założenia do ustawy o zmianie ustawy o prokuraturze, w której przewidziano przekształcenie prokuratury wojskowej. W związku z tym chcę państwa zapewnić, że przyjmujemy ten postulat do realizacji. To znaczy, że w tej chwili jesteśmy w trakcie analizy, na ile powinniśmy zmienić przepisy dotyczące funkcjonowania Żandarmerii Wojskowej w Polsce. Jest to zresztą obowiązek ministra obrony narodowej, oceniony zresztą w ramach tej kontroli i opisany w raporcie, który państwo otrzymali. Jesteśmy w tej chwili na bieżąco z punktu widzenia wszystkich niezbędnych regulacji tak, aby Żandarmeria Wojskowa mogła działać, ale postulaty co do zmiany przepisów zostały zgłoszone. Traktujemy je poważnie. W najbliższym czasie będziemy podejmować decyzje.

Oczywiście, z punktu widzenia Ministerstwa i kierownictwa resortu pozytywnie oceniamy te zmiany, które zostały dokonane w ostatnim czasie. Były to istotne zmiany. Może w tej prezentacji zabrakło jeszcze jednej małej uwagi. Decyzją Sejmu została zmieniona ustawa o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie placówek Żandarmerii Wojskowej. Placówki Żandarmerii Wojskowej przestały być jednostkami wojskowymi, więc tam też przestaliśmy powielać etaty właściwe dla jednostki wojskowej takie, jak np. księgowość, czy kadry. To też przyczyniło się do znacznej redukcji liczby etatów w Żandarmerii Wojskowej. Widzieli już państwo mapę zmienionych struktur.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, dziękuję bardzo. Wraz z panem generałem i współpracownikami pana generała jesteśmy do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu ministrowi. Pani posłanka Zakrzewska.

Posel Jadwiga Zakrzewska (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, panie generale, panowie oficerowie, szanowni państwo! Ja muszę powiedzieć tak: na przestrzeni kilku lat mieliśmy wielokrotnie posiedzenia Komisji Obrony Narodowej poświęcone Żandarmerii Wojskowej. Zanim zadam pytania, chciałabym szczególnie podziękować za to, co Żandarmeria Wojskowa zrobiła w czasie Euro. To był naprawdę majstersztyk. Dochodziły do mnie bardzo dobre sygnały. Za to bardzo dziękujemy. Mam nadzieję, że w protokole będzie uwiecznione to, że Żandarmeria Wojskowa stanęła na wysokości zadania. Bardzo dziękuję panie ministrze. Na pana ręce składam te podziękowania. Drugie podziękowania. Żandarmeria Wojskowa może kojarzyć się ze sprawami operacyjnymi, śledczymi, itp., a jednak włączyła się w akcję na rzecz weteranów „Nikt nie zostaje”. Za to też panie ministrze dziękuję, w imieniu naszej delegacji.

Szanowni państwo, widać ogromne zmiany. Na przestrzeni tych wszystkich lat można dostrzec, jak bardzo żandarmeria zmieniła się na korzyść. Pamiętam czasy, kiedy wydział operacyjno-śledczy liczył bardzo dużo osób w porównaniu z zarządem prewencji, bo to są zarządy, czy tak? Panu posłowi Wziątkowi, który zadał pytanie w sprawie prewencji, chcę powiedzieć, że widać wyraźnie, iż ciężar gatunkowy na rzecz prewencji i profilaktyki bardzo się zmienił. Chcę również powiedzieć, że bardzo dziękuję za to, iż Żandarmeria Wojskowa realizuje i wykonuje zadania ustawowe, bez nadinterpretacji tych przepisów.

Pan generał zaprezentował nam tutaj dane. Szkoda, że tylko od 2009 r. Myślałam, że prezentacja będzie pokazywała wcześniejsze dane. W czasie prezentacji podkreślił pan, że w 2011 r. przeprowadzono 660 kontroli. Chciałabym się dowiedzieć, czego dotyczyły te kontrole? Poza tym przeczytałam kiedyś na Onecie, a nie wiem, czy to prawda, więc chciałabym to potwierdzić, że był taki przykry przypadek, iż z siedziby Mazowieckiego Oddziału Żandarmerii Wojskowej zginęły jakieś dokumenty tajne i ściśle tajne. Nie wiem, czy pan generał i pan minister to potwierdzi. Czy to prawda? Czy był taki przypadek? Czy zajęła się tym prokuratura? Jestem z Mazowsza i chciałabym się dowiedzieć, czy to prawda.

Po drugie, chciałabym także dowiedzieć się – i kieruję to do prezesa Najwyższej Izby Kontroli – w informacji Najwyższej Izby Kontroli, którą państwo nam przekazali, na str. 27 jest informacja, cytując: „Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła w 2000 r. kontrolę pt. »Funkcjonowanie Żandarmerii Wojskowej«. Kontrola została przeprowadzona przed wejściem w życie obowiązującej obecnie ustawy o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych.”. Jak państwo pamiętają, ustawa o Żandarmerii Wojskowej powstała w 2001 r. W związku z powyższym chciałabym zapytać, ile przez te wszystkie lata było kontroli Żandarmerii Wojskowej? Czy była tylko jedna kontrola w 2012 r.? Czy były inne kontrole?

Jeszcze stan etatowy. Pan generał powiedział, jaki był stan etatowy od 2009 r. Ja chciałabym się dowiedzieć, jaki był stan etatowy 2-3 lata wcześniej? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Po pytaniach trzech posłów poproszę o odpowiedź. Pan poseł Wziątek. Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Ja, panie generale, chciałbym panu przede wszystkim pogratulować pasji, z jaką nie tylko prezentuje ten materiał, ale także realizuje swoją służbę. Ta pasja jest bardzo potrzebna, bo to są szczególne zadania i szczególnie jest rola żandarmerii. Niezależnie od tego chciałbym podkreślić aspekt odnoszący się do pewnych wartości merytorycznych, które wiążą się z rolą żandarmerii w tej nowej rzeczywistości. Rzeczywiście jest tak, że mamy zupełnie nowe siły zbrojne. Nowe w sensie ich uzawodowienia, bo jeszcze nie odważę się powiedzieć, że pełnej profesjonalizacji. Na pewno w sensie uzawodowienia i wyeliminowania poboru. To wyeliminowanie poboru także ogranicza pewne zadania. To jest oczywiste.

Żandarmeria Wojskowa przygotowała się do tego, także etatowo, redukując znacząco swoje szeregi. Dla mnie niezwykle znaczącą wartością tych zmian ilościowych jest to, że nie zostały one dokonane chaotycznie, nie zakończyły się po prostu zwalnianiem z wojska, ale był pomysł na to, jak przeprowadzić ograniczenia ilościowo. Wyłączono praktycznie całą jednostką, która ma szansę stać się elitą Wojska Polskiego. To, że powstaje nowa jednostka, wyspecjalizowana do realizacji określonych zadań, do specyfiki zadań sił zbrojnych przy nowych zagrożeniach, które powstają, jest – moim zdaniem – dalekosiędnym sposobem myślenia o roli i zadaniach armii. To zasługuje na najwyższy szacunek.

Natomiast chciałbym zadać pytanie panu ministrowi. Pan minister dziękował za raport Najwyższej Izby Kontroli. Podkreślił pan, że dobrze się stało, że pojawia się on we właściwym czasie. Jednak widoczna jest pewna rozbieżność. Najwyższa Izba Kontroli w sposób wyraźny wskazuje, że nie do końca właściwie ocenia te zmiany, jeżeli chodzi o pewne profile, które są ograniczone nie tak bardzo, jak spodziewałaby się tego – jak rozumiem – Najwyższa Izba Kontroli, a nie wyekspozowano tej części, która ma wartości dochodzeniowo-śledcze i zadania dochodzeniowo-śledcze. Czy pan podziela to stanowisko, panie ministrze? Czy uważa pan, że tym zakresie powinny być realizowane jakieś inne działania, czy też nie?

Na pewno nie mówiliśmy tutaj o jednej niezwykle ważnej kwestii, o sprawie dotyczącej zadań Żandarmerii Wojskowej w czasie wojny. Z oczywistych względów pan generał nie mógł o tym mówić, ale Żandarmeria Wojskowa ma swoje zadania i ma swoją rolę do spełnienia. Do realizacji tych zadań Żandarmeria Wojskowa musi być bardzo dobrze przygotowana. To, że jest przygotowana – jestem przekonany – zasługuje też na najwyższy szacunek, ponieważ mieliśmy okazję, żeby o tym mówić na posiedzeniu wyjazdowym, kiedy w poprzedniej kadencji zwiedzaliśmy Mińsk Mazowiecki.

Natomiast ja chciałbym odnieść się do kilku szczegółów. Pierwsza sprawa szczegółowa to wskazanie w materiale, który zaprezentował pan generał, że 40% ujawnionych przestępstw wiąże się z grupami przestępczymi z udziałem żołnierzy. To jest bardzo niepokojące zjawisko. Ja rozumiem, że Żandarmeria Wojskowa ma zadanie, żeby eliminować te przestępstwa. Panie ministrze, czy jest pomysł na to, co zrobić, żeby wprowadzić takie działania, aby tego rodzaju przestępstwa po prostu się nie pojawiały zwłaszcza, jeśli chodzi o przestępstwo np. sprzedaży narkotyków na terenie jednostek, handel nar-

kotykami itp.? Chodzi o takie działania, które mają charakter prewencyjny, zapobiegający. Czy jest na to pomysł, który tak naprawdę abstrahuje od tego, czym Żandarmeria Wojskowa zajmuje się wprost?

Drugie pytanie do pana ministra wiąże się z bardzo konkretną kwestią. Pan minister mówił o zmianach prawnych, które są potrzebne. Oczywiście, zgadzamy się, że jako Komisja będziemy się pewnie do tego odnosić. Jednak w przypadku jednej zmiany warto poznać stanowisko pana ministra. Jest to zmiana, która została dokonana w 2009 r. Mówię o Kodeksie postępowania karnego. Na ten kodeks pan generał i Żandarmeria Wojskowa skarżą się, że tego rodzaju zapisy uniemożliwiają pełną, dobrą, właściwą realizację zadań. W związku z tym, panie ministrze, czy Ministerstwo Obrony Narodowej podejmie inicjatywę legislacyjną w tej sprawie? Czy Ministerstwo Obrony Narodowej uważa za właściwe takie zdefiniowanie tego problemu?

Na koniec chciałbym zapytać o kwestie ewentualnego powielania zadań. Czy, zdaniem pana ministra, występuje zagrożenie powielania zadań Żandarmerii Wojskowej i Służby Kontrwywiadu Wojskowego? Dlaczego o tym mówię? Pan generał wskazuje i zostało to także wyraźnie zapisane w materiale, że jednym z najważniejszych zadań w przyszłości będzie działanie związane z walką z korupcją zwłaszcza, jeżeli chodzi o różnego rodzaju przetargi na rzecz sił zbrojnych. Z drugiej strony – nie jest to tajemnicą i w tym gronie mogę to powiedzieć – w ramach „tarczy antykorupcyjnej” pan premier wskazał Służbę Kontrwywiadu Wojskowego, która jest zobowiązana do realizacji tego zadania. Czy to będzie tak, że będziecie państwo – przepraszam za wyrażenie – deptać sobie po głowach? Mówię o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego i o Żandarmerii Wojskowej. Czy macie wymyśloną pewną specyfikę lub określony zakres przestępstw? Czy – mówiąc wprost – dzielcie się tymi zadaniami?

Od pana ministra oczekiwałbym na odpowiedź na takie pytanie. Czy zauważa pan powielanie zadań pomiędzy służbami? Mówię o nowych zadaniach, które państwo wskazujecie. Te zadania wiążą się z tym, że Żandarmeria Wojskowa może, czy chce iść w kierunku przejmowania określonych zadań związanych z nową koncepcją ochrony jednostek, w tym Ministerstwa Obrony Narodowej. Czy to oznacza, że system ochrony jednostek wojskowych, który jest w tej chwili, przez zewnętrzne firmy ochroniarskie, nie sprawdza się? Czy taka jest ocena i dlatego Żandarmeria Wojskowa musi powrócić do swoich zadań? Jeśli tak, to prosiłbym, żeby wybrzmiało to wyraźnie. Czy też wynika to z czegoś zupełnie innego?

Mam nadzieję, że jest to pomyłka w materiale i nie mamy budżetu obronnego w wysokości 1,92% Produktu Krajowego Brutto rocznie, tylko 1,95%.

Komendant główny ŻW gen. Mirosław Rozmus:

To pomyłka.

Posel Stanisław Wziątek (SLD):

To pomyłka? No to dobrze. Bardzo dziękuję. To już wszystko. Trochę mnie to zaniepokoiło.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Budnik.

Posel Jerzy Budnik (PO):

Dziękuję bardzo. Nie sposób nie zgodzić się z panem ministrem i panem generałem, gdy przekonują Komisję, że Żandarmerii Wojskowej powinno być tyle, żeby wykonała zadania, które zostały jej powierzone. Rozumiem, że nie są zwolennikami dalszej redukcji w Żandarmerii Wojskowej. Wierzę, że etatyżacja jest prowadzona w sposób racjonalny, zgodnie z tym, co przed chwileczką powiedziałem.

Natomiast mnie interesuje to, jak ma się wielkość Żandarmerii Wojskowej w Polsce do standardów w NATO. Czy żandarmów mamy więcej, czy mniej, oczywiście w przeliczeniu na 100 lub na 1000 żołnierzy? Rozumiem to, że specyfika każdej armii jest inna. Inne może być rozłożenie, jeśli chodzi o inne, współdziałające z żandarmerią służby – wywiad i kontrwywiad. Chodzi mi o jakąś skalę porównawczą. Czy pan minister lub pan generał takimi danymi dysponują? Chodzi mi o wielkość Żandarmerii Wojskowej na tle innych armii w krajach, które są w NATO. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Głos zabierze teraz pan minister w celu udzielenia odpowiedzi na te pytania. Potem głos zabiorą panie posłanki. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo! Pani poseł Zakrzewska kierowała pytania przede wszystkim do pana generała. Dziękujemy za te wszystkie dobre słowa, które pani poseł wypowiedziała pod adresem resortu i Żandarmerii Wojskowej. Natomiast odpowiadając na pytania zadane przez pana posła Wziątka, to chcę powiedzieć, że jeżeli chodzi o rozłożenie sił, czy strukturę Żandarmerii Wojskowej i różnice pomiędzy moją oceną, a oceną wyrażoną w raporcie Najwyższej Izby Kontroli, przede wszystkim odnoszącą się do stwierdzenia NIK, że pozostawiono rozbudowany pion prewencji, to chcę powiedzieć, iż ten pion został zmniejszony. Nie pozostawiono go w niezminionej formie. Nastąpiło przekazanie oddziału specjalnego w Gliwicach i przekształcenie go w jednostkę Wojsk Specjalnych, która zresztą jest już pełnowartościową jednostką. Otrzymała sztandar i realizuje zadania. Sztandar jest symbolem gotowości do wykonywania służby. To już jest naprawdę sformowana jednostka Wojsk Specjalnych. Nastąpiło to zmniejszenie.

Nie podchodzimy do tego w doktrynalnie. Sprawę dość dużej liczby żołnierzy Żandarmerii Wojskowej w pionie prewencji wyjaśniał zresztą pan generał wskazując, że do tego pionu są też zaliczane te dwa oddziały specjalne, które pozostały w Warszawie i Mińsku Mazowieckim. Warto pamiętać o tym, że te oddziały specjalne wykonują zadania w ramach polskich kontyngentów wojskowych. Są to nie tylko zadania dyscyplinarne w stosunku do polskich żołnierzy, ale także samodzielne zadania, takie, jak np. w Kosowie, czy w Bośni i Hercegowinie, polegające na zapewnieniu porządku i bezpieczeństwa w tych krajach. Żandarmeria Wojskowa wykonuje te zadania samodzielnie. Nie pilnuje tu przestrzegania prawa i dyscypliny wśród polskich żołnierzy, lecz samodzielnie wykonuje zadania w imieniu państwa polskiego.

Tu przechodzę do odpowiedzi na pytanie pana posła Budnika. Nie podchodzimy do tego doktrynalnie, zresztą zakres kompetencyjny np. żandarmerii francuskiej, czy żandarmerii innych państw, jest trochę inny. Jeśli zakres kompetencyjny jest inny, to nie możemy mechanicznie, czy automatycznie przenosić pewnych procentów. Gdybyśmy generalnie mówili o zadaniach sensu *stricte* policji wojskowej, to jest to pewnie w granicach do 3%. Gromadzimy takie dane, więc je państwu przekażę. Jednak zaryzykuję taką odpowiedź, gdyż dokonywaliśmy takich analiz. Jest to w granicach do 2%. My mamy w tej chwili 2,4%. Jednak my tak naprawdę liczbę żołnierzy dostosowujemy do potrzeb, do zadań.

Z punktu widzenia pionu dochodzeniowo-śledczego mamy na szczęście w ostatnim okresie znaczący spadek liczby przestępstw popełnianych przez żołnierzy. Wiem o tym, że jest kategoria przestępstw jeszcze nieujawnionych. Jednak patrzymy na to z punktu widzenia porównywalności danych. Ten spadek wynosi ok. 20% w różnych kategoriach. W związku z tym nie ma potrzeby, żebyśmy rozbudowywali pion dochodzeniowo-śledczy, jeżeli nie wzrasta nam liczba ujawnionych przestępstw. Natomiast musimy się skoncentrować na zwiększeniu skuteczności. Tu priorytety pokazał pan generał. Zagrożenie korupcyjne od lat pozostaje priorytetem działania służb.

Odnosząc się do pytania o dublowanie zadań ze Służbą Kontrwywiadu Wojskowego, to nie wchodząc w szczegóły powiem, że nie mamy sygnałów, żeby była tu konkurencja pomiędzy Żandarmerią Wojskową a Służbą Kontrwywiadu Wojskowego w tym zakresie. Uzgadniany jest pomiędzy komendantem głównym Żandarmerii Wojskowej, panem generałem, a Służbą Kontrwywiadu Wojskowego, sposób współdziałania. Nie będziemy teraz mówić o tych uzgodnieniach. W każdym razie nie ma żadnego dublowania się służb. Jest i musi być współdziałanie. Chcę z całą stanowczością powiedzieć, że zarówno dla prokuratury wojskowej, jaki dla naszych służb, dla Żandarmerii Wojskowej, dla Służby Kontrwywiadu Wojskowego, korupcja pozostaje jednym z priorytetowych zadań, czy najbardziej ważnym zadaniem.

I wreszcie zmiany prawne i pytanie o właściwość, o rozszerzenie właściwości Żandarmerii Wojskowej. Nie jesteśmy w stanie przeprowadzić tego samodzielnie, jako resort obrony narodowej. Musimy to uzgodnić z ministrem sprawiedliwości i wpisać się w ten nurt, który przyjęła Rada Ministrów. Tak będziemy to robić. Proszę państwa, ja nie chcę w tej chwili państwu powiedzieć, że jesteśmy w stanie to zrobić. Przyjmujemy wszystkie uwagi Najwyższej Izby Kontroli dotyczące przepływu informacji, gromadzenia podstawowej bazy danych. Zresztą powiem wprost, że Żandarmeria Wojskowa nie jest odpowiedzialna za gromadzenie tych danych. Za to odpowiedzialny jest odpowiedni departament. Za gromadzenie wszystkich danych, czyli za przygotowywanie na potrzeby Ministra Obrony Narodowej pełnej informacji o przestępstwach popełnionych przez żołnierzy, również poza służbą. My zbieramy dane od prokuratury wojskowej, od prokuratury jako całości i od sądownictwa, więc Minister Obrony Narodowej dysponuje takimi informacjami.

Natomiast, jeżeli chodzi o zwiększenie zakresu kompetencyjnego, to powiedziałem w swojej pierwszej wypowiedzi, że to analizujemy. Będziemy to uzgadniać z ministrem sprawiedliwości. Nie jest to odległa perspektywa. W niedługim czasie będziemy już dysponowali bardzo konkretną odpowiedzią. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś? Nie. W takim razie pani posłanka Sławiak.

Posel Bożena Sławiak (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, wysoka Komisjo, panie generale! Chciałam zapytać, jakie są aktualnie zasady współpracy Żandarmerii Wojskowej z organami ścigania. Czy są przepisy, które to normują? Czy jest taki przepis, który z góry narzuca prokuraturze i policji zgłaszanie wszystkich wypadków dotyczących żołnierzy bezpośrednio do Żandarmerii Wojskowej? Czy jest jakiś system, który obowiązuje, czy też nie ma takiego systemu? Czy trzeba go dopiero utworzyć w drodze stanowienia nowego prawa? To byłoby jedno.

Jak państwo oceniają? Czy w ostatnich 5 latach zjawisko korupcji w wojsku się nasila? Jakie są ewentualnie tego przyczyny? Jak państwo to oceniają? Ja rozumiem, że zwiększył się udział w misjach wojskowych. Tych misji jest tak dużo, a przedtem ich nie było. To na pewno jest też przyczynkiem do rozwoju tego zjawiska. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pani posłanka Butryn.

Posel Renata Butryn (PO):

Dziękuję. Chciałabym zapytać pana generała o jedną sprawę, ponieważ nie do końca zgadzam się z moimi przedmówcami, m.in. z panem posłem Wziątkiem, który mówił na temat redukcji etatów i restrukturyzacji Żandarmerii Wojskowej. Może nie tyle się nie zgadzam, ale mam wątpliwości. Byliśmy w Krakowie na przeglądzie Wojsk Specjalnych. Rozmawialiśmy na temat jednostki, która powstaje, na temat „Agatu”. W trakcie tej rozmowy nawet nie miałam takiego wrażenia, że następuje przesunięcie żołnierzy do tej jednostki. Skąd biorą się moje wątpliwości? Nawet nie z przygotowania żołnierzy, bo oni przechodzą tam w dalszym ciągu specjalne szkolenie, ale z braku takiego wyraźnego rozgraniczenia zadań, jakie są powierzone jednostce specjalistycznej, specjalnej, jaką jest „Grom” i jednostce „Agat”. Mam wrażenie, że jednak w dużej części zakresy działań tych jednostek pokrywają się. Chciałabym usłyszeć tutaj odpowiedź na pytanie, jaki był cel tworzenia tej jednostki i jakie zadania ci żołnierze mają pełnić w przyszłości według pana generała?

Drugie pytanie dotyczy ochrony jednostek wojskowych przez firmy zewnętrzne. Moim zdaniem, a jest to moja subiektywna ocena, jest to nieporozumienie. Jeżeli Żandarmeria Wojskowa ma chronić tajemnice, tajne dokumenty, itd., to w sposób naturalny i byłoby to właściwe przesunięcie żołnierzy, Żandarmeria Wojskowa powinna chronić nasze obiekty i jednostki wojskowe. To pytanie kieruję do pana ministra. Pieniądze i tak wydajemy. Nie wiem, czy gdybyśmy to przeliczyli, pieniądze dla firm zewnętrznych nie byłyby większe niż to, co włożylibyśmy w etaty dla Żandarmerii Wojskowej. Czy nie

moglibyśmy podjąć w tym zakresie jakiejś inicjatywy i przywrócić stanu, który według mnie jest normalny dla wojska? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Czy jeszcze ktoś? Czy są jeszcze pytania? Nie ma. W takim razie proszę pana ministra o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Jest jedna kwestia, którą pominąłem odpowiadając na pytania pana posła Wziątka. Teraz zadała je pani poseł Butryn. Dotyczy ono ochrony jednostek wojskowych. Proszę państwa, mamy już przeprowadzoną dokładną analizę. Najkrócej mówiąc, jest to raport naszego Departamentu Kontroli, który przekrojowo pokazuje te wszystkie formy, które są stosowane. Mamy kilka form ochrony, w tym m.in. ochronę prowadzoną przez żołnierzy. Jest Pułk Ochrony, który chroni wybrane, strategiczne obiekty w siłach zbrojnych. Jest oczywiście postulat rozszerzenia ochrony przez żołnierzy tych wybranych, najważniejszych z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa i sił zbrojnych obiektów. Jednak przede wszystkim chcemy najkrócej mówiąc być o wiele bardziej skuteczni niż do tej pory w egzekwowaniu norm i zasad przez wszystkie podmioty inne niż jednostki wojskowe, które ochraniają nasze obiekty.

Problem polega na tym, że my stawiamy pewne normy, ale w trakcie pełnienia zadań te normy nie są dotrzymane przez podmioty zewnętrzne. Żandarmeria Wojskowa będzie to sprawdzać. Chcemy Żandarmerię Wojskową zrobić odpowiedzialną za kontrolę tych norm, jako formację, która posiada taką wiedzę. Nie jest to jeszcze przesądzone. Będziemy to rozstrzygać w najbliższym czasie. Natomiast chcę państwa zapewnić, że problematyką ochrony jednostek wojskowych będziemy się zajmować. Jak powiedziałem, została już przygotowana dokładna analiza pokazująca nam ten cały obszar. Mamy już wnioski. W najbliższym czasie będziemy je wdrażać. Z całą pewnością będziemy żądać skuteczniejszej realizacji zadań przez podmioty zewnętrzne i podmioty własne.

W prosty sposób można powiedzieć, że koszty utrzymania żołnierza są znacząco wyższe niż innych pracowników. W związku z tym nie będziemy chcieli wszystkich jednostek wojskowych chronić przez tak specjalistyczną formację, jak Żandarmeria Wojskowa. Proszę państwa, najkrócej mówiąc rewolucji nie będzie, ale będą istotne zmiany w systemie ochrony jednostek wojskowych w siłach zbrojnych.

Na pozostałe pytania odpowie pan generał. Chcę tylko jeszcze pani poseł Butryn powiedzieć, że zarówno „Grom”, jak i od długiego czasu także „Agat”, to jednostki Wojsk Specjalnych, a nie Żandarmerii Wojskowej, więc jest to nieporozumienie. Pan generał nie określa zadań „Agatu”. Są to dwie jednostki podlegające dowódcy Wojsk Specjalnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan generał. Proszę bardzo.

Komendant główny ŻW gen. Mirosław Rozmus:

Panie przewodniczący, wysoka Komisja, ja także nie bardzo zrozumiałem pytania pani poseł. Ja powiedziałem tutaj w swojej prezentacji, że przekazałem 650 etatów, ale nie samych etatów. Były plany sformowania nowej jednostki w Wojskach Specjalnych. W planach rozwoju sił zbrojnych była też zaplanowana redukcja sił Żandarmerii Wojskowej. W związku z tym, że miała powstać nowa jednostka, która była zbliżona do etatu 650 żołnierzy, stanąłem przed dylematem. Wtedy dopiero co przyszedłem do Żandarmerii Wojskowej. Obejmowałem wtedy obowiązki i miałbym być tym egzekutorem, który musiałby zwolnić 650 żołnierzy do rezerwy.

Zaproponowałem takie rozwiązanie, że jestem w stanie całą jednostkę ze stanem osobowym i ze sprzętem przekazać do nowo formowanej jednostki. Pan minister to zaakceptował, zatwierdził. Poszła tam cała jednostka. Natomiast zaznaczyłem, że sprzęt specjalistyczny Żandarmerii Wojskowej, który jest specjalistyczny tylko dla Żandarmerii Wojskowej, zostanie przekazany z powrotem do żandarmerii. Tam pozostanie sprzęt bojowy. Zostały tam oddane praktycznie najnowocześniejsze wozy i uzbrojenie. Zaznaczyliśmy również – i dowódca Wojsk Specjalnych także o tym wie – że z chwilą

systematycznej wymiany uzbrojenia na ten sprzęt, który ma być docelowo w Wojskach Specjalnych, uzbrojenie i pozostałe wyposażenie bojowe będzie oddawane Żandarmerii Wojskowej. Nie został oddany tylko sprzęt specjalistyczny łączności, który jest typowy tylko i wyłącznie w systemach łączności Żandarmerii Wojskowej. Natomiast odeszła tam cała jednostka. Są to duże oszczędności. Koszty powołania nowych żołnierzy i ich kwalifikacji i zabezpieczenia im sprzętu szkoleniowego byłyby potężne.

Przeszła tam cała jednostka. Wiadomo, że ta jednostka musi przejść specjalistyczne kwalifikacje do pewnych specjalności, np. do skoków spadochronowych. Stąd trwają tam dalsze kwalifikacje. Ponieważ w Żandarmerii Wojskowej nie wykonujemy, nie realizujemy tego typu zadań, ci żołnierze, którzy nie zakwalifikują się, nie osiągną tej zdolności, mają prawo i szansę, żeby wrócić do Żandarmerii Wojskowej, do mojego oddziału specjalnego, bo to są naprawdę wysokiej klasy specjaliści.

Jeżeli pani poseł pozwoli, to dokończę jeszcze temat „Gromu”, gdyż nastąpiło tu także pewne niezrozumienie. Chciałbym odpowiedzieć na pytania pani poseł Zakrzewskiej. Mówiąc o 660 kontrolach przedstawiałem bardzo ważny element w działalności profilaktycznej i prewencyjnej. W tej chwili widzimy, że na świecie jest to bardzo ważna rzecz. To jest posiadanie prywatnej broni. Jak tu mówiłem, Żandarmeria Wojskowa w 2011 r. zrealizowała 660 kontroli sposobu przechowywania broni prywatnej przez użytkowników w miejscach stałego i czasowego zameldowania oraz postępowań administracyjnych wydających te pozwolenia. Badano zasadność tych postępowań. Te kontrole zostały przeprowadzone. Pani poseł, dodatkowo chciałbym dodać jedną rzecz. W tej chwili system rejestracji, sprawdzenia i kontroli broni, który funkcjonuje w policji, zostanie zmodernizowany o rzecz, która w Żandarmerii Wojskowej już istnieje. Mamy tu wspólne ustalenia.

Jeżeli chodzi o kontrole Najwyższej Izby Kontroli, to zostały przeprowadzone 2 kontrole tego typu. Poza tym były kontrole wyrwykowe. Są to np. kontrole specjalistyczne funduszy operacyjnych. Z mojej wiedzy, która sięga lat wcześniejszych wynika, że były 2 tego typu kontrole. To była druga kontrola kompleksowa całej Żandarmerii Wojskowej.

Posel Jadwiga Zakrzewska (PO):

W ciągu 12 lat?

Komendant główny ŻW gen. Mirosław Rozmus:

Pani poseł, jeżeli pani poseł pozwoli, to udzielę szczegółowej odpowiedzi, ale musiałbym to sprawdzić.

Posel Jadwiga Zakrzewska (PO):

A stan etatowy?

Komendant główny ŻW gen. Mirosław Rozmus:

Stan etatowy. Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, pani poseł, stan etatowy to 2859 stanowisk. To się nie wzięło nie wiadomo skąd, żeby pokazać jakąś zadowalającą liczbę.

Posel Jadwiga Zakrzewska (PO):

To wiem, ale wcześniej?

Komendant główny ŻW gen. Mirosław Rozmus:

Już podaję, jak było wcześniej. Do 2009 r. było 4571 żołnierzy. Wcześniej, kiedy armia liczyła 420 tys. żołnierzy, była to większa liczba. Natomiast podaję stan od 2009 r., czyli od tego momentu, kiedy Żandarmeria Wojskowa zaczęła funkcjonować jako Żandarmeria Wojskowa. W 2010 r. był stan etatowy 4038 żołnierzy. Kiedy przyszedłem, taki był stan etatowy Żandarmerii Wojskowej. W 2011 r., po przeformowaniu, po redukcji, stan Żandarmerii Wojskowej wynosi 2859.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Podamy te informacje, o które pytała pani poseł Zakrzewska.

Komendant główny ŻW gen. Mirosław Rozmus:

Pani poseł, udzielę dokładnych informacji.

Z upoważnienia pana ministra chciałbym dodać jeszcze jedną rzecz. Odnośnie do pytania, czy my nie wkraczamy...

Posel Jadwiga Zakrzewska (PO):

Było jeszcze pytanie o Mazowiecki Oddział Żandarmerii Wojskowej.

Komendant główny ŻW gen. Mirosław Rozmus:

Przepraszam, pani poseł. Tak. To bardzo ważne pytanie. W tej chwili trwają czynności procesowe, w związku z czym prosiłbym o zwołnienie mnie z dokładnej odpowiedzi, bo prokuratura prowadzi tę sprawę. Nie zginęły dokumenty, czyli dokumenty nie wyciekły.

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo! Na razie proszę uwierzyć mi na słowo. Prokuratura ma to w tej chwili w toku rozpoznania. Była to zamierzona czynność, ale to zostawiam już prokuratorom. Nie mogę w tej chwili rzucać słów.

Posel Jadwiga Zakrzewska (PO):

Przepraszam, panie generale. Ja mam pytanie. Czy prawdą jest, że było takie zdarzenie w Mazowieckim Oddziale Żandarmerii Wojskowej? Na Onecie i na różnych innych portalach internetowych jest napisane, cytuję: „W siedzibie Mazowieckiego Oddziału Żandarmerii zginęła część dokumentów tajnych i ściśle tajnych. W zaginionych dokumentach były ponoć tajne dane personalne żandarmów.”. To krąży w Internecie, więc trzeba to albo zdementować, albo potwierdzić. No, nie wiem.

Komendant główny ŻW gen. Mirosław Rozmus:

Ja wysłałem zawiadomienie do prokuratury prosząc o wszczęcie niezależnego postępowania właśnie przez prokuraturę. Jest to fałsz. W jakim celu to przekazano, określi to prokuratura. Mam nadzieję, że osoby, które podały tę informację odpowiedzą za to na równi z tymi, które sobie na to zasłużyły.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

To wystarczy. Dziękuję bardzo.

Posel Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę państwa, ja w takim razie...

Zastępca dyrektora departamentu w NIK Ryszard Nojszewski:

Przepraszam, ja nie udzieliłem odpowiedzi pani poseł. Pan generał trochę zwolnił mnie z tej odpowiedzi. Tak, nie było innych kontroli. Jest to druga kontrola na przestrzeni tych lat. Dlatego była to kontrola kompleksowa, czyli staraliśmy się dotknąć możliwe wielu obszarów. Oczywiście w tym czasie były inne kontrole, dotyczące wykonania budżetu u dysponenta trzeciego stopnia, ale ze swojej istoty były to kontrole wycinkowe.

Natomiast, jeżeli pan przewodniczący i państwo pozwolicie, to chciałbym odnieść się do pewnego dysonansu dotyczącego proporcji pomiędzy pionem prewencji i pionem dochodzeniowo-śledczym. My tutaj – uważam, że w sposób subtelny – wskazaliśmy, że pion prewencji pozostał niezmienny. Skąd taka ocena? Analizując proporcje dotyczące tych trzech pionów nie dostrzeżliśmy takiej zmiany. Porównując charakterystyki postępowań karnych, które prowadziła Żandarmeria Wojskowa można powiedzieć, że do pewnego momentu, do kiedy funkcjonowała zasadnicza służba wojskowa, dominowały postępowania karne przeciwko pełnieniu służby. Ta kategoria zdecydowanie zmalała. Stąd pewien wniosek z połączenia tych dwóch faktów, a także z innego faktu ustaleń kontroli. Mówię teraz ogólnie. Ustalenia wskazywały, że Żandarmeria Wojskowa nie zawsze miała pełną wiedzę na temat zdarzeń, o których tutaj państwo mówiliście, prowadzonych przez policję, przez prokuraturę. Stąd nasza sugestia, że należałoby wzmocnić ten pion. W jakim celu? W celu zwiększenia rozpoznania na temat zdarzeń niepożądanych wśród żołnierzy zawodowych.

Żandarmeria Wojskowa zajmuje się przecież sprawdzaniem oświadczeń majątkowych. Jest to niezmiernie istotna kwestia przy wszelkich działaniach antykorupcyjnych, mówiąc hasłowo. Badanie kandydata przed wydaniem mu pozwolenia na broń,

wymaga także znajomości osoby, czyli szeroko rozumianego rozpoznania. Stąd m.in. nasz wniosek, żeby szeroko rozumiane współdziałanie było zintensyfikowane. Tak bym powiedział. Jest to ta istota kontroli, czyli – jak bym powiedział – pewna wartość dodana, spojrzenie Najwyższej Izby Kontroli z pewnego dystansu.

Druga kwestia, którą podnosimy, jest podana w informacji trochę w inny sposób. Wskazaliśmy na potrzebę uregulowania kwestii ochronnych. Wiele zdarzeń, a m.in. udział Żandarmerii Wojskowej w wylocie prezydenta w dniu 10 kwietnia 2010 r. wskazał również, że pewne procedury nie były uregulowane. Krótko mówiąc chodzi o to, żeby każdy wiedział, co do niego należy. I ostatnia kwestia, która wynika z naszych badań, to jest rozważenie przez ministra obrony narodowej zwiększenia uprawnień żołnierzy Żandarmerii Wojskowej w stosunku do innych służb, które wykonują zbliżone zadania.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Proszę bardzo panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Jednym zdaniem chciałbym odnieść się do tego, co powiedział pan dyrektor. Jeszcze raz chcę powtórzyć, że z całą powagą, a nawet z wdzięcznością odnosimy się do tej kontroli i do ustaleń Najwyższej Izby Kontroli, bo jest to materiał, który możemy już praktycznie wykorzystywać. Pan dyrektor nawet w tej wypowiedzi, którą przed chwilą zakończył, posiłkował się tym, że odpadły wykroczenia i przestępstwa popełniane przez żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, bo tej służby nie ma w ostatnich latach, w związku z czym zmałyły zadania pionu prewencji, ale to nie pion prewencji prowadził sprawy tych wykroczeń i przestępstw, ale pion dochodzeniowo-śledczy. W związku z tym ten argument jest nietrafiony. To znaczy, że odejście zadań związanych z wykroczeniami i przestępstwami żołnierzy zasadniczej służby wojskowej odciążało właśnie pion dochodzeniowo-śledczy. Oczywiście, w innym zakresie odciążało to także pion prewencji, bo pion prewencji także miał wiele zadań związanych z zasadniczą służbą wojskową, ale z całą pewnością nie w zakresie przestępstw i wykroczeń.

Badamy to rozłożenie sił i środków, nie na podstawie układu historycznego, czy na podstawie doświadczeń innych państw, ale na podstawie potrzeb służby. Jeżeli naszym priorytetem jest ściganie przestępstw i zapewnienie dyscypliny, to poświęcamy temu gros własnych środków. Jeżeli będzie potrzeba zmian w ramach struktury wewnętrznej, to zmienimy tę strukturę wewnętrzną tak, żebyśmy byli jak najbardziej skuteczni. Struktura ma czynić z Żandarmerii Wojskowej skuteczną służbę, a nie odpowiadać jakimś modelowym przemyśleniom.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Czy jeszcze ktoś? Proszę bardzo.

Komendant główny ŻW gen. Mirosław Rozmus:

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo! W odpowiedzi na zadane pytania chciałbym odpowiedzieć jeszcze jedną rzecz. Chodzi mi o pytanie pani poseł Zakrzewskiej dotyczące zaginięcia tych dokumentów. Zgłosiłem wniosek do prokuratury o wszczęcie postępowania w sprawie zadysponowania dokumentami przez osobę nieuprawnioną. Nie nastąpił żaden wyciek tajnych, czy ściśle tajnych dokumentów. Osoba, która podała gdzieś taką informację nie pokusiła się o to, żeby zajrzeć do ustawy o ochronie informacji niejawnych i wie, że tego typu dokumenty, które tam były, nie mają klauzuli „ściśle tajne” i „tajne”. Dlatego przekazałem sprawę do prokuratury. Sprawa jest prowadzona, rozpoznawana, kto, w jaki sposób i dlaczego zadysponował tymi dokumentami. Nie wyciekły żadne informacje.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziuruję bardzo panie generale. Pozwolę sobie zaproponować dwupunktowe stanowisko. Proszę Komisję o jego przyjęcie. Pierwszy punkt: „1. Kontrola Najwyższej Izby Kontroli przedstawiła obraz działalności Żandarmerii Wojskowej pod względem legalności, celowości i rzetelności, w sposób pozytywny. W zaleceniach pokontrolnych Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła wskazania do dalszego prawidłowego wykonywania zadań ustawowych.”. Czy ten punkt Komisja akceptuje?

W takim razie dziękuję.

Punkt drugi: „2. Działania, wykonywanie zadań i sposób funkcjonowania Żandarmerii Wojskowej, jako wyodrębnionej i wyspecjalizowanej służby sił zbrojnych, Komisja Obrony Narodowej ocenia pozytywnie. Precyzyjnie i jednoznacznie sformułowane zadania, jasny ich podział na pionowy dochodzeniowo-śledczy, prewencyjny, administracyjno-logistyczno-techniczny oraz bezpośrednia podległość ministrowi obrony narodowej zapewniają przejrzystość procedur i ich przestrzeganie. Jest to też służba optymalnej wielkości, o etacie 2859 żołnierzy, co jest wynikiem zmniejszenia tej formacji o 37%. Jest to także zasługą postanowień ustawy o Żandarmerii Wojskowej, pod której rządami działa ta służba od ponad 10 lat.”. Czy jest zgoda Komisji?

Jeżeli tak, to dziękuję bardzo.

Jeżeli nie mają państwo innych uwag, to wszystkim bardzo dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.